



**m**  
**magazyn**

GAZETY JAROCIŃSKIEJ  
nr 39 (537) 26 września 2017  
DODATEK BEZPŁATNY | ISSN 1896-8104

## Świątowali z pyrkami na przekór pogodzie

Ogromny tort przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich z Czaszczewa zwracał uwagę swoją dekoracją - obok zdjęcia z wykopków znajdowały się tam czekoladowe ziemniaki. W niecałą godzinę nie zostało po nim ani kawałka. Sołectwo po raz pierwszy włączyło się w obchody Święta Pyry w Mieszkowie. W niedzielne popołudnie można było spróbować wielu wypieków - od rurek z kremem po placek drożdżowy, ale królowały potrawy z ziemniaków.

Jak co roku dużą popularnością cieszyły się „pyry z ziką z mieszkowskiego parownika”. Można było też spróbować świeżo smażonych pływdy i zupy ziemniczanej. Nikt nie mógł wyjść ze Święta Pyry głodny,

ponieważ był też chleb ze smalcem, kiszzone ogórki, a nawet grzybki w occie.

W organizację imprezy oprócz Koła Gospodyń Wiejskich w Mieszkowie, rady sołeckiej i Klubu Samopomocy „Mieszko” włączyły się też gminne spółki, dzięki którym dzieci miały okazję bawić się m.in. w budowanie domów z kartonów, robienie ogromnych baniek mydlanych i rzucanie wodnymi balonami do celu. Była też okazja do wspólnej zabawy przy muzyce. Uczestników, szczególnie tych najmłodszych nie zniechęciły nawet ciemne chmury, które przez jakiś czas wisiły nad Mieszkowem, ani przelotne mżawki.

(ls)

Fot. Lidia Sokowicz





▶ ŚWIĘTO ULICY W ŻERKOWIE

# Tu nie chodziło o Mickiewicza



13-letnia Liwia Włoszczyk zaprezentowała swój talent taneczno-akrobacyjny. - Córka trenuje już od kilku lat. Nie miała okazji pochwalić się swoimi umiejętnościami. Wcześniej występowała, ale raczej poza granicami gminy - przyznała Anna Włoszczyk (na zdjęciu Liwia z rodzicami: Anną i Bartoszem Włoszczykami)



Pomysłodawczyni święta ulicy Mickiewicza w Żerkowie Barbara Milecka i Wojciech Waszak, autor prezentacji pokazującej dzieje ulicy



- Tutaj się wychowałem i tutaj spędziłem 18 lat swojego życia, zanim przeprowadziłem się do Poznania. Praktycznie po prawie 10 latach mieszkania w Poznaniu lubię tu wracać - ze względu na spokój, okolicę, atmosferę. Bardzo mi się tu podoba. Kiedy dowiedziałem się o święcie, stwierdziłem, że nie może mnie tu nie być - stwierdził Krzysztof Darek, który przebrał się za Wilka z „Czerwonego Kapturka”. - Super inicjatywa, świetna sprawa. Też się zaangażowałam w organizację - dodała „Czerwony Kapturek”, czyli Marta Toporek z Poznania

To było święto nie tylko mieszkańców ulicy Mickiewicza w Żerkowie. Każdy, kto chciał, mógł w ubiegłą niedzielę uczestniczyć we wspólnej zabawie.

Choć święta ulicy są najczęściej związane z osobą patrona ulicy, to żerkowskie takie nie było. - *Idea była taka, żeby wszystko wynikało z pomysłów i prezentacji samych mieszkańców ulicy oraz instytucji mających tutaj swoje siedziby* - podkreśla Barbara Milecka, pomysłodawczyni i jedna z organizatorek obchodów święta ulicy Mickiewicza w Żerkowie. Każdy mógł pokazać swój talent, swoje umiejętności lub po prostu pomóc w organizacji imprezy. Wystąpiły m.in. przedszkolaki (nota bene - z przedszkola, które ma swoją siedzibę przy ul. Mickiewicza) zespół pieśni i tańca „Szwajcaria Żerkowska” oraz Zofia Jachimczak, Michalina Matuszak i Liwia Włoszczyk.

W imprezie wziął udział m.in. prezes koła wędkarskiego w Żerkowie, które ma swoją siedzibę przy ul. Mickiewicza. - *Bardzo dobra inicjatywa!* - pochwalił Roman Nowicki. Na stoisku koła można było poczuć bakcyła wędkowania i zabawić się w łowienie np. okonia, leszcza, lina, ukleję, karpia lub karasia.

Na najmłodszych czekały jeszcze inne atrakcje: tor przeszkód, malowanie twarzy, robienie kwiatów z bibuły, gra na bum rurkach, gra w warcaby, strzelanie do tarczy pod opieką Braci kurkowych oraz rzuty rzutkami. Grupa Royal Team z Żerkowa w składzie Marcin Kaczmarek i Konrad Szewdo przygotowali pokaz free style football'u połączony z warsztatami. - *Fajnie, że coś się dzieje* - stwierdził Marcin Kaczmarek. Z ciekawością wysłuchano też rymowanki, którą napisały Teresa Jakubowska i Anna Palicka, wyrapowaną oczywiście przez mieszkańca ulicy Mickiewicza, Mariana Miśkiewicza.

W ramach święta można było też obejrzeć prezentację pokazującą historię ulicy, przygotowaną przez jej mieszkańca, Wojciecha Waszaka, który zapewnił też oprawę graficzną całej imprezy.

Pani Lidia przyjechała z Ostrowa Wielkopolskiego. W amfiteatrze, gdzie zorganizowano imprezę, mierzyła ciśnienie i badała poziom cukru we krwi. - *Przyjechałam podzielać się tu społecznie. Bo to moje rodzinne miasto. Tutaj się urodziłam. Żerków zawsze będzie mnie przyciągał. Ludzie są tu przyjaźni, spokojni, szanują się* - podkreślała. Mieszkała w Żerkowie 25 lat. - *Bardzo się zmienił, na korzyść. Jest nie do poznania! Rynek jest przepiękny, zadbane. Na ulicach - czysto. Dużo jest organizowanych różnych imprez* - chwaliła.

Środki na zorganizowanie imprezy pochodziły ze zbiórki od mieszkańców ulicy. - *Dodał się do tego nasz Bank Spółdzielczy, a słodycze dostaliśmy z fundacji „Zerknij tu”. Żadne gminne pieniądze nie zostały na ten cel wydane* - dodaje Barbara Milecka.

(akf)

Zdjęcia: Anna Koprzas-Fiolek

Wkrótce w „Gazecie” o historii ulicy.

**W komitecie organizacyjnym Święta ulicy Mickiewicza w Żerkowie działały:**  
Barbara Milecka, Teresa Jakubowska, Elżbieta Ziaja i Karolina Drygas.

Osoby, które chciałyby podzielić się swymi wspomnieniami związanymi z ulicą Mickiewicza, mają ciekawe zdjęcia, mogą napisać na adres: [ulica\\_mickiewicza@o2.pl](mailto:ulica_mickiewicza@o2.pl).



Mieszkańcy ulicy przygotowali pyszne wypieki: babeczki, ciasta drożdżowe, z galaretką, muffinki, rogaliki, jabłecznik i „salceson” - wszystkie cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem





# Przyjechali z Bangladeszu pracować w jarocińskim Kebab Poincie

Jak pracownicy największej restauracji z kebabem w Jarocinie znaleźli się w Polsce? Co im się tu podoba? Czego im brakuje? I jak im idzie nauka naszego języka?

Motalleb i Sajjad, którzy na co dzień pracują w Kebab Poincie przy ulicy Wrocławskiej, zgodzili się opowiedzieć nam o swoim życiu w Polsce. Umówiłam się z nimi w jarocińskim McDonalddie - na neutralnym gruncie, bo nie wszyscy ich współpracownicy pochwalali pomysł spotkania z dziennikarką. Spóźnili się prawie godzinę, jednak na pytanie „Have you got a watch?” („Czy macie zegarek?”) odpowiedzieli jedynie szczerym uśmiechem. Nie zgodzili się na upublicznienie ich wizerunku.

W restauracji pracuje 8 obcokrajowców. Co ciekawe, nie pochodzą z Turcji, z którą głównie kojarzymy kebab, a z Bangladeszu, gdzie tradycyjną potrawą jest...ryż. Ich kraj, graniczący z Indiami, jest jednym z najgęściej zaludnionych i zarazem najbiedniejszych państw świata. Mężczyźni są muzułmanami, jednak u nas mają problem z praktykowaniem swojej religii. Starają się robić to w domu, jednak gdy odczuwają duchową potrzebę, jadą do warszawskiego meczetu. Sajjad ma 22 lata, a jego kolega 28. Do Polski przyjechali szukać lepszego życia, jednak całymi dniami tęsknią za rodzinnymi stronami i bliskimi osobami, które tam zostawili.

Restauracja ma dwóch właścicieli, którzy pracowali kiedyś w Londynie w libańskiej restauracji, gdzie przygotowywano kebab. Dzięki nabytemu



doświadczeniu i znajomości języka polskiego postanowili otworzyć swój biznes. Werbowali pracowników z różnych miejsc w Bangladeszu, tak więc przed przybyciem do Polski większość z nich się nie znała, jedynie Sajjad przyjechał z bratem.

Do naszego przybyli w różnym czasie. Motalleb mówi, że jest u nas bardzo krótko, bo dopiero 4 miesiące, ale niektórzy jego koledzy nawet 10, a inni jeszcze dłużej. Mężczyzna twierdzi, że zamiast kebabu woli zjeść ryż z warzywa-

mi, kurczaka albo ryby, bo przypominają mu dom, jednak reszta preferuje dania podawane w ich restauracji.

Pracownicy największej restauracji z kebabem w naszym mieście niestety nie posługują się językiem polskim. Motalleb zaznacza, że jest to bardzo problematyczne, bo powoduje ogromny dystans w komunikacji z jarociniakami. W naszym ojczystym języku umie jedynie przyjmować zamówienia, bo jest to niezbędne w pracy, którą wykonuje. Mężczyzna stara się uczyć polskiego, ale sprawia mu to wiele trudności. Twierdzi, że najlepiej szkoli się język poprzez praktykę, jednak nie ma zbyt dużo nowych znajomych, z którymi mógłby go ćwiczyć. Uważa, że my - mieszkańcy miasta słabo znamy angielski, więc przez to bariera komunikacyjna jest jeszcze większa.

Wolny czas spędzają głównie w swoim towarzystwie w mieszkaniu przy ulicy Wrocławskiej (dzięki któremu mają 5 minut drogi do pracy) albo zwiedzając miasto. Czasem grają też w piłkę nożną z dziećmiakami znającymi trochę język angielski. Jednak chcieliby mieć zdecydowanie więcej miejscowych przyjaciół. Jarocin im się bardzo podoba, a w nim najbardziej... piękne dziewczyny! Jeden z właścicieli ma żonę Polkę, więc może reszcie też się poszczęści. Kto wie?

(wef)

## Piszą książkę i będą wspólnie podróżować

Podróżnik Dawid „Faza” Fazowski - autora wideobloga „Przez Świat Na Fazie” przyznał, że nie będzie już podróżował sam, ale ze swoją dziewczyną, pochodzącą z Jarocina, Sandrą Obara. Oboje gościli w piątkowym programie Dzień dobry TVN. W planach na koniec roku mają podróż do USA, a na początku przyszłego - do Azji. - Sandra będzie pełnić funkcję operatora kamery - przyznał Fazowski.

Podróżnik w trzy lata odwiedził 78 krajów na świecie, ale, jak sam twierdzi, jego ulubionym miejscem na ziemi jest Polska. - Jest tu kijowo, ale stabilnie - przyznał. Para w życiu prywatnym wspólnie pracuje też nad pierwszą książką. - Sandra jest polonistką i czuwa nad korektą. Ma co robić. Ja ją piszę i jest w moim, zakręconym stylu - przyznał Dawid.

(Is)



Podróże z Fazą

dziendobry.tvn.pl

# Kiedyś myślałam, że szczęście to taki permanentny stan

O muzycznej twórczości, Tuwimie, tajemnych myślach i osobliwych podróżach z **JULIĄ PIETRUCHĄ** rozmawia Adrian Andrzejewski



Fot. album Julia Pietrucha



**JULIA PIETRUCHA** urodziła się w 1989 r. w Warszawie. Polska aktorka, modelka i piosenkarka. Miss Polski Nastolatek z 2002 roku. W 2001 roku zadebiutowała w teatrze na scenie warszawskiego Teatru Syrena. Znana głównie z serialu „Blondynka”. Zagrała także m.in. w „Na Wspólnej” i „M jak Miłość”. Rozgłos przyniosła jej rola w melodramacie „Jutro idziemy do kina”. Otrzymała za nią specjalną nagrodę na 32. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Znana z programu „Twoja twarz brzmi znajomo”. W 2016 roku wydała płytę „Parsley”, do której sama skomponowała muzykę. W tym roku w Polskim Radiu Trójka prowadziła audycję muzyczną „Warzywniak”.



Fot. A. Andrzejewski

Julia Pietrucha w Jarocińskim Ośrodku Kultury zagrała w ramach X Festiwalu Akademia Gitary. Wykonała utwory ze swego debiutanckiego albumu „Parsley”. W muzyczną podróż jarocińską publiczność zaprosiła grając na ukulele - jedną z najmniejszych „gitar” świata

## ■ Czy jesteś szczęśliwa?

Bywam szczęśliwa. Uważam, że jeśli ktoś chciałby być cały czas szczęśliwy, musiałby się skupiać wyłącznie na sobie i być strasznym egoistą. Gdy chce się natomiast być blisko z ludźmi, nawiązywać relacje, trzeba rezygnować z tego skupiania się na swoim nosie na rzecz kompromisów, które nie zawsze są w pełni zgodne z naszymi oczekiwaniami i wyobrażeniami szczęścia. Ale warto nie zabiegać i przede wszystkim starać się być lepszym człowiekiem. Kiedyś myślałam, że szczęście to taki permanentny stan, a teraz staram się być dobrym człowiekiem, dla siebie i dla innych, to jest bardziej namacalne i sprawia, że jestem szczęśliwa.

## ■ Na pewno muzyka sprawia, że jesteś szczęśliwa. Czy również tak będzie za 10 lat?

Chyba nie myślę o tym, co będzie za 10 lat, a skupiam się na tym, na co mam realny wpływ tu i teraz. Mogę myśleć oczywiście, że np. chciałabym być zdrowa, na to w jakimś stopniu mogę wpłynąć w tym momencie. Dlatego rzuciłam palenie i staram się zdrowo odżywiać. A czy będę śpiewać? Nie wiem, czy nie stracę głosu za 10 lat. Może śpiew za 10 lat już nie będzie mnie uszczęśliwiać? Może inna pasja objawi się w jakiś sposób? Chyba trzeba być blisko siebie, obserwować siebie i nie nakładać na siebie takich dalekich oczekiwań w stosunku do życia.

## ■ Ale jesteś jednak dopiero na początku tej muzycznej drogi.

To na pewno.

## ■ Zdarza się jeszcze trema?

Zdarza się.

## ■ Gdyby technicy pomylili coś w kabelkach i nagle okazało się, że publiczność, jakimś cudem, może usłyszeć Twoje myśli, gdy stoisz na scenie, co byśmy usłyszeli?

(Śmiech). Po to są myśli tajemne i sekretne w głowie, żeby ich nie ujawniać!

## ■ Ale zostajesz na scenie podczas koncertu czy odpływasz gdzieś myślami?

To różnie bywa i chyba widać po mnie, czy jestem czy nie. Na pewno staram się być w muzyce, a ona wypływa czasem gdzieś poza ściany przestrzeni, w której gramy.

## ■ Jak opiszesz swoją muzykę?

Na każdego wpływa w inny sposób. Mnie ona łagodzi albo wzbudza melancholię, bo jest związana z moimi osobistymi przeżyciami, emocjami, pewnymi okresami mojego życia, których wspomnienie albo mnie cieszy albo wprowadza pewną nostalgię. Ale też te utwory zmieniają się w czasie, bo niektóre mają po kilka lat i zmieniły już swój sens i ładunek emocjonalny. Co innego czuję i inną emocją wypełniam np. utwór „In me” w tym momencie, niż 10 lat temu, kiedy został napisany.

## ■ Do odbiorców może trafić akurat w tym właściwym dla nich momen-

cie, w którym być może przeżywają coś podobnego. Czy interesuje cię przekrój osób, które są słuchaczami twojej muzyki, dlaczego nimi są, jaki ma to wpływ na nich?

Na początku bardzo mnie to interesowało, teraz nie kategoryzuję. Po prostu bardzo się cieszę, że ludzie są bez względu na obostrzenia językowe (utwory są w języku angielskim - przyp.red.), które na pewno sprawiają niektórym problem w kompletnym odbiorze, poza muzyką, w tej tekstowej warstwie przekazu. Dziś spojrzę na publiczność. Byli młodzi mężczyźni i młode kobiety, ale i starsze panie, gdzie kwestia językowa może być problemem. Zapytałam jedną panią, która przyszła po autograf, czy nie miała problemu ze zrozumieniem, ona odpowiedziała że „było o miłości, o domu, więc rozumiała przekaz tak, jak potrafiła”. Ta muzyka mieściła się w jej wrażliwości. Jak się okazuje łączy pokolenia. Odnajduje się u widzów, którzy chcą przyjść i zasiąść na sali albo pojawić się na koncercie na głośnym festiwalu, w deszczu, więc to się sprawdza we wszelkich warunkach. Było naszą ogromną obawą, czy to będzie możliwe. I niezmiernie się cieszę, że się to udało.

■ Gdyby ktoś stwierdził, że chciałby usłyszeć „rockową” Julię, czy bierziesz wtedy pod uwagę, żeby spróbować czegoś nowego w swej karierze muzycznej?

Na pewno chodzi o to, żeby próbować i się odkrywać oraz eksperymentować, ale nie pod czyjeś dyktando. Gdyby ktoś powiedział, że chciałby, żebym nagrała następną płytę rockową, odpowiem, że w momencie, kiedy będę tak czuła, ona powstanie. Teraz wchodzim w nieco folkowe, mocniejsze klimaty... Zresztą z chłopakami zaczynamy coraz bardziej się docierać i odkrywać nowe rzeczy, ale póki co, jest to zamknięte w bliskiej mi muzyce instrumentalno-folkowej-akustycznej.

## ■ W jaki sposób dobierałaś członków zespołu?

Metodą prób i błędów, długotrwałą, z niektórymi się znam 10-15 lat (...) To są aspekty dla mnie bardzo istotne, że możemy się czuć komfortowo na tej scenie, że możemy sobie patrzeć w oczy i czuć, że się lubimy, że jest fajny przepływ energii, a czy to jest idealnie zgrane, audiofilsko muzycznie idealne... to nie ma już aż takiego znaczenia. Dla nas bardzo ważna jest ta energia, która nas niesie i powoduje też, że fajnie tworzy się nowe rzeczy. A to się udało, bo mamy wspaniałą ekipę, zarówno zdolnych muzyków jak i cudnych ludzi.

■ Czy czujesz, że twój obraz muzyczny może już ulegać jakimś manipulacjom za pośrednictwem mediów? Nie, w pełni się utożsamiam z muzyką i tym, jaka jestem na koncertach. To nie jest muzyka popowa

czy taka, która mogła by być produktem. Jest to, póki co, cały czas niszowa muzyka w Polsce, czyli anglojęzyczny folk amerykański, który nie jest grany w radiu. Myślę, że nam daleko do produktu, aczkolwiek będę pamiętać, by na to uważać.

## ■ Jak oceniasz jarocińską publiczność?

Bardzo dobrze! Troszeczkę taka zdystansowana w okazywaniu emocji. Podobnie jak w przypadku energii, która jest między nami w zespole, tak jest też między nami a publicznością. Tę atmosferę bardzo się odczuwa i ciekawe jest analizowanie tego, jak te publiczności są różne i jak inaczej zawsze ta relacja przebiega. Tu zdecydowanie na początku była nieufność, ale na koniec wybuch radości, który cieszy bardzo.

## ■ Czy podczas któregoś z koncertów publiczność zareagowała w szczególny sposób?

Podczas koncertu w opolskim amfiteatrze Joachim z naszego zespołu dogadywał, że wybraliśmy utwór na bis, w którym on gra jedynie na trójkacie. Gramy utwór i w pewnym momencie uderza w trójkąt, a cała publika, dwa tysiące osób zaczyna klaskać. Nie wiedziałam co się dzieje, śpiewałam dalej, po czym znowu jest ten moment, w którym uderza w trójkąt i znowu oklaski. Spytałam go później, czy jakos komediowo ogrywał te sytuacje, lecz okazało się, że nie. Po prostu publiczność tak miło zareagowała.

## ■ Żarty, które pojawiają się na scenie, to improwizacja na żywo?

Na żywo! O to chodzi, by nie traktować koncertu jako przedstawienia. Jest to element zaskoczenia, gdy publiczność nie reaguje i chce się ją troszkę pobudzić. Nie musi to być kwestia tego, że komuś się coś nie podoba. Zauważyliśmy, że niektórzy ludzie wstydzą się okazywać emocje. Jest to zauważalne w zależności od rejonu Polski. Wydaje mi się, że na zachodzie kraju ludzie są bardziej powściągliwi.

## ■ Czy jesteś ciekawa ludzi? Rozmawiasz z nieznanymi?

Zależy kiedy. Częściej to robię, gdy podróżuję lub gdy nie jestem rozpoznawana. Często ludzie patrzą na mnie przez pryzmat tego, że mnie znają i to niejednokrotnie ogranicza rozmowę do autografu i selfie. Ale czasami są ciekawi i to pozwala często na ciekawą wymianę zdań.

## ■ Gdybyś mogła podróżować w czasie, to w przyszłość czy przeszłość? I kogo chciałbyś spotkać?

W przeszłość, lata dwudzieste, trzydzieste. Zakładając, że w Polsce, to... oj kogo bym nie chciała... poszłabym do teatru, na bale, z Tuwimem i Eugeniuszem Bodo mogłabym przegadać całą noc.



Fot. Lidia Sokowicz

## Narodowe czytanie na ludową nutę

Jadwiga Podeszwa - regionalistka, pisarka, znawczyni gwary wielkopolskiej oraz Robert Kaźmierczak - wiceburmistrz Jarocina znaleźli się w gronie osób zaproszonych do udziału w akcji Narodowego Czytania „Wesela”. Po fragmencie aktu I rozpoczęły się praktyczne przygotowania do krakowskiej uroczystości. Na scenę wkroczyła Aleksandra Mendelska, założycielka, kierownik artystyczny oraz choreograf Zespołu Folklorystycznego „Snutki” z Potarzycy i opowiedziała o zwyczajowych tańcach weselnych. Od towa-

rzyszających jej tancerzy można się było nauczyć kroków krakowiaka. Przez cały czas trwania akcji przy „weselnym” stole z pomocą pań z jarocińskiej biblioteki powstawały czapki z piórkiem, korale z jarzębiny lub kwiatowe wianki.

Akcja Narodowe Czytanie organizowana jest przez Prezydenta RP od 2012 roku. Jej celem jest promocja czytelnictwa oraz przybliżenie szerokiej publiczności polskiej literatury. Lektura wybierana jest w internetowym głosowaniu.

(Is)



Fot. Lidia Sokowicz

MIESZKAŃCY CHWAŁOWA I KOMORZA PRZYBYSŁAWSKIEGO POŻEGNALI LATO

## Integracja z DJ Eriko

Kolacja, kawa, ciasto, płyty na parkiecie - tak mieszkańcy Komorza Przybysławskiego i Chwałowa pożegnali lato.

Około 50 mieszkańców Komorza Przybysławskiego i Chwałowa bawiło się na imprezie z okazji pożegnania lata. Wszyscy chętni spotkali się na sali wiejskiej w minioną sobotę. Była kolacja, kawa i ciasto i zabawa przy muzyce DJ Eriko.

Spotkanie odbyło się w ramach projektu pod tytułem „KGW czyli niemożliwe nie

istnieje”. Projekt realizowany jest wspólnie przez 4 Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Żerków: Komorze Przybysławskie, Szczonów, Żerniki i Raszewy. Panie utworzyły grupę nieformalną, której udało się pozyskać dofinansowanie z Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

Zadaniem każdego z KGW było zaplanowanie i zrealizowanie inicjatywy na rzecz mieszkańców swojej wsi.

(era)



Kuchnia nie była w stanie pomieścić chętnych do pomocy pań

Fot. Elżbieta Raszczyk



Wszyscy dobrze się bawili

Fot. Elżbieta Raszczyk

## Do ziemi włoskiej z folklorem z polskim

Zespół Folklorystyczny „Snutki” wziął udział w Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym w Rimini we Włoszech. W drodze zespół zatrzymał się najpierw w Starym Trgu na Słowenii, gdzie wziął udział w spływie na rzece Kupa. Następnie przejechał do Rzymu, aby zwiedzić najważniejsze zabytki Wiecznego Miasta.

W festiwalu wzięło udział łącznie 17 zespołów z kilku państw: Rosji, Litwy, Czech, Węgier, Bułgarii, Rumunii, Serbii, Słowenii, Turcji, Hiszpanii i Polski. W czasie każdego z dwóch koncertów występowała grupa dorosłych „Snutek” z tańcami szamotulskimi oraz wiwatami z batami oraz dziecięco-młodzieżowa z tańcami rzeszowskimi

i lubelskimi. Swoje umiejętności prezentowała także kapela dziecięca z piosenkami ludowymi.

Zespół pojechał też na krótką wycieczkę do San Marino oraz spędził wiele godzin na plaży nad Adriatykiem. W drodze powrotnej miał okazję zwiedzić Wenecję. Była to już 51. zagraniczna wyprawa „Snutek”.

Oprac. (Is)

Fot. ZP Snutki

## CHOCICZA

### 13-tego o szczęściu i pechu



Zajęcia czytelniczo-plastyczne zatytułowane „Czy 13-tego wydarzy się coś pechowego?” zorganizowane zostały w bibliotece w Chociczy.

- Temat był nieprzypadkowy, ponieważ zajęcia odbyły się 13 września. Razem z dziećmi rozmawialiśmy o tym, co przynosi pecha, a także co przynosi szczęście - opowiada Katarzyna Nowaczyk, bibliotekarka. Każdy miał możliwość opowiedzieć

anegdotkę o swoim pechu lub szczęściu, jakie go spotkało. Bibliotekarka przeczytała opowiadanie Renaty Piątkowskiej zatytułowane „Czterolistna koniczyna” przedstawiające historię królowy Rozalii. Królowa miała marzenie i uparcie szukała czterolistnej koniczyny, aby się spełniło. Zadaniem plastycznym było wykonanie koniczyny z pasków papieru.

Oprac. (akf)



# Wyszaleli się na trampolinach!

Klasa IVa z Zespołu Szkół w Cielczy pojechała we wrześniu na wycieczkę do Parku Trampolin w Ostrowie Wlkp. To była jedna z nagród w naszej akcji „Piątka dla Gazety”.

Wycieczkę wygrała dla swojej klasy Aleksandra Roguszcza. - Przez cały ubiegły rok szkolny pilnie się uczyła i wysyłała do „Gazety Jarocińskiej” kupon na konkurs „Piątka dla Gazety” - mówi wychowawczyni, Beata Furmaniak. Podczas finału, który odbył się w czerwcu, Ola wygrała dla siebie tablet, a dla klasy - wyjazd.

W Parku Trampolin w Ostrowie Wielkopolskim dzieciaki przez dwie godziny skakały na trampolinach, wspinały się po drabinkach i ścianie wspinaczkowej, wrzucały piankowe kostki do koszy i urządziły bitwę na „pianki” w basenie. Wszystko odbywało się pod czujnym okiem instruktora i w specjalnych skarpetkach antypoślizgowych. Po dwóch godzinach szaleńczej zabawy wszyscy zmęczeni, ale zadowoleni wrócili do domu.

(akf)



Dziękujemy sponsorom, dzięki którym uczniowie mogli wyjechać na wycieczkę: Parkowi Trampolin w Ostrowie Wielkopolskim oraz firmie „Grzelak”.



Było bardzo fajnie naprawdę. Najlepsze były gąbki i wojna na gąbki. Atmosfera była bardzo fajna, było naprawdę dużo emocji. Chciałbym tam pojechać jeszcze raz, jak tylko będę miał taką możliwość.

Artur

Wycieczka była bardzo udana. Najbardziej podobał mi się basen z piankami, nad którym wisiała drabinka i można było się po niej wspinać. Do parku trampolin pojadę z pewnością jeszcze raz.

Ola Roguszcza

Na wycieczce w Parku Trampolin było super. Wyszaleliśmy się i miło spędziliśmy razem czas. Nigdy nie widziałam tylu trampolin. Zrobiło to na mnie wielkie wrażenie. Bardzo podobało mi się na tej wycieczce. Chętnie odwiedziłabym to miejsce jeszcze raz. Cieszę się, że mogłam tam być i się świetnie bawić.

Amelia

Dzięki naszej koleżance Oli i akcji „Gazety Jarocińskiej” „Piątka dla Gazety” wybraliśmy się na wycieczkę do Parku Trampolin. Wycieczka była bardzo wyciekawna, gdyż losowanie nagród odbyło się przed wakacjami. Park Trampolin w Ostrowie Wielkopolskim to świetna nagroda za bardzo dobre wyniki w nauce oraz zachęta do dalszej nauki i udziału w akcji „Piątka dla Gazety”. W nowym roku szkolnym życzę koleżankom i kolegom samych bardzo dobrych ocen i szczęścia w losowaniu nagród. :-)

Szymon Regulski

Na wycieczce było mega fajne i chciałbym pojechać tam jeszcze raz. Wróciłem zmęczony, ale zadowolony.

Michał

Każdy z nas przed wejściem na trampoliny dostał antypoślizgowe skarpety, nawet panie też. Na początku nie skakaliśmy na trampolinach, tylko była rozgrzewka z instruktorem. Było bardzo fajnie - to najlepszy park na świecie. Bardzo mi się podobała szczególnie bitwa na pianki i ścianka wspinaczkowa. Ogólnie polecam wszystkim to świetne miejsce do zabawy nie tylko dla dzieci. Teraz namawiam rodziców i rodzeństwo, żebyśmy pojechali do PARKU TRAMPOLIN i wspólnie spędzili razem czas. Naprawdę tam jest świetnie!!! POLECAM!!!

Krzysztof Antczak



## Darli gazety i bawili się chustą

3 osoby wzięły udział w warsztatach „Pedagogika zabawy- kreatywne działanie z wykorzystaniem gazet i Chusty Klanzy”.

Uczestnicy praktycznie przećwiczyli zabawy z gazetami, były wieże, bajki fabularyzowane, tańce integracyjne, pantomima, kolaże, figury woskowe. Ale największą radość sprawiły zabawy z Chustą Klanzy, tańce integracyjne oraz bajka o Czerwonym Kapturku.

Warsztaty odbyły się w ramach programu Domu Kultury w Kotlinie „Bank inicjatyw kulturowych mieszkańców Gminy Kotlin”, projekt „Energia codzienności”.

Szkolenie zostało również dofinansowane ze środków Stowarzyszenia „Przyszłość Kotliny”.

Oprac. (era)









**Ryszard Woś**  
rok ukończenia szkoły  
1976, emerytowany  
nauczyciel ZSP1

To był okres mody na minispódniczki. Nasza pani od rosyjskiego się do niej stosowała. Akurat recytowaliśmy wiersz na lekcji i nauczycielka mnie wzięła na środek. Miała taki zwyczaj, że odwracała się do ucznia i kładła nogę na nogę, a że miała bardzo krótką spódniczkę, to nie mogłem się skupić. Mimo recytacji, wzrok mi uciekł na bok. Mój zmieszany wzrok spotkał się ze wzrokiem nauczycielki. Zatkąło mnie totalnie, a ona po prostu powiedziała „No naćnoyj jeszcze raz”. Pani miała wówczas około 30 lat i jakiś czas później odeszła na urlop macierzyński, jednak na zastępstwo przyszła pani około dwudziestki. Był maj - okres krótkich, zwiewnych sukienek. Gdy nasza nowa nauczycielka pisała na tablicy i unosiła rękę, to spódniczka się również unosiła. Jeden z naszych kolegów położył się więc między ławkami, tak jak na plaży. Pani jednak to zauważyła i się zaczerwieniła. Potem mieliśmy ogromny żal do kolegi, bo pani już do końca roku nie chciała pisać na tablicy. (Śmiech)

Zjazd absolwentów w „jedyńce” (Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie) z okazji jubileuszu 70-lecia miał wyjątkowy klimat. Takiego zdania byli wszyscy, którzy odwiedzili 16 września szkolne mury. Pojawiły się wspomnienia szkolnych lat, do których absolwenci wracali z uśmiechem, a nawet lezką wzruszenia w oku...

## Piękne wspomnienia na piękną rocznicę



**Zdzisław Walczak**  
rok ukończenia szkoły 1962

Mieliśmy w klasie takiego kolegę, który był nadzwyczaj zdolny, młodszy od nas o 2 lata, a z wiedzą był już na poziomie studiów. Gdy nauczyciel pisał na tablicy pytania na sprawdzian, to Jurek zdążył już w tym czasie zrobić ściągę dla całej klasy z odpowiedziami. Gdy profesor się zorientował, to wypraszał go na czas pisania pytań za drzwi.

**Ilona Robak**  
rok ukończenia szkoły 1989

Przed chwilą wspominaliśmy, że była w szkole nie lubiana przez nas nauczycielka. Pewnego dnia szła z pokoju nauczycielskiego po schodach na 3. piętro z wciągniętą w rajstopy wełnianą spódnicą. Nikt jej nie powiedział. Tak samo było jak przyszła do szkoły w dwóch różnych butach. Nikt jej nie powiedział. Nikt. (Śmiech)



**Wioletta Kaczmarek**  
rok ukończenia szkoły 1998

Chodziłam do liceum ekonomicznego, mimo że z matematyką nigdy nie nadawałam na tych samych falach. Dzisiejszy dzień jest bardzo wzruszający, miło jest po prostu tu być, spotkać się ze starą klasą.

**Janusz Zwierzycki**  
nauczyciel ZSP 1

Gdy wróciłem ze studiów z dyplomem, po obronie pracy magisterskiej, na dworcu w Jarocinie spotkałem pana Stefana Piotrowicza. Z racji, że z Piotrem, jego synem, chodziliśmy razem do liceum, przysiadłem obok profesora i rozmawialiśmy. Pan Stefan zapytał mnie „A i co ty teraz będziesz robił?”. Ja odpowiedziałem, że jeszcze nie wiem. Wtedy on poinformował mnie, że w szkole potrzebują jednego WF-isty. No i zostałem zatrudniony... na tej ławeczce na PKP.



**Maria Kilańczyk**  
rok ukończenia szkoły 1976

Mieszkałam w internacie, a tam wiadomo człowiek chodził często głodny, więc mama mojej koleżanki Ewy, która była jarocinianką, zaprosiła mnie na sobotni obiad. Pod wieczór Ewa przyniosła z piwnicy wino jabłkowe, więc wyszło tak, że wróciłam bardzo późno do internatu, po ustalonej godzinie. Starłam się wejść ukradkiem, ale niestety przyłapał mnie pan Pawlak i pyta „Marysiu, gdzie ty byłaś? Przecież już ciemno”. Zdębiałam. No i na szybko wymyśliłam wymówkę. Powiedziałam, że byłam na... cmentarzu, bo miałam bardzo ciężki problem rodzinny do przemyślenia. Kierownik od razu zmienił ton i kazał mi iść odpocząć do pokoju. Opowiedziałam współlokatorce całą historię, śmiejemy się, a tu nagle „puk, puk, puk”. Wchodzi kierownik. Ja nakrywam się szybko kołdrą, a on mówi „Dziewczynki, Marysi proszę przez jakiś czas nie dręczyć, niczym jej nie obarczać, bo ona ma bardzo poważny problem”. Miło się wraca do takich historii.

**Maria Olszak**  
rok ukończenia szkoły 1970

Raz w życiu wybrałam się na wagary. Nie chciałam za bardzo iść, ale koleżanka mnie namówiła i poszłyśmy na stop na Wojska Polskiego. Pierwszym transportem dojechałyśmy do miejscowości - Szczury, a tam zatrzymała nas milicja. Pytają, czemu nie w szkole, ja zestresowana - prawie zemdlałam. Jeden milicjant chciał nas nawet wziąć na komendę, ale drugi podszedł do sprawy bardziej luźno i gdy powiedziałyśmy mu, że wybieramy się do cioci do Ostrowa, puścił nas. Pierwsze co zrobiłyśmy, gdy dojechaliśmy na miejsce, to poszłyśmy z tego stresu do kościoła, a tam na jednej z ławek znalazłyśmy ogromne salami. To były czasy, gdzie w sklepach na półkach pustki, więc takie salami to wielki rarytas. Od razu poszłyśmy kupić nóż i zjadłyśmy całe.



Z okazji jubileuszu szkoła uhonorowała siedmiu pedagogów nadając im imiona szczególnym miejscom w placówce. Wspomnienia o czterech z nich już opublikowaliśmy. W następnych numerach przedstawimy pozostałych.

Edward Grzesiek był od samego początku związany z tworzoną wkrótce po wojnie szkołą drzewną w Jarocinie. Dzięki jego staraniom stare niemieckie baraki znajdujące się przy ulicy Poznańskiej w Jarocinie najpierw zdemontowano, a potem postawiono na nowo za głównym budynkiem szkolnym. Powstały dzięki temu warsztaty szkolne, a Edward Grzesiek tak wszystko zaprojektował, że odtworzył w nich proces produkcyjny zakładów przemysłu drzewnego. W efekcie młodzież mogła w praktyce uczyć się zawodu stolarza. Warsztaty wykonywały szereg mebli na potrzeby nowej szkoły - szafy, ławki, stoły. I tak było chyba zawsze w historii Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie. Wytwarzano wyposażenie sal lekcyjnych, pokoi w nowym internacie, niezbędnych mebli dla pracowni.

Edward Grzesiek urodził się w Potarzycy 29 września 1917 roku. Był synem Józefa i Katarzyny z domu Mroczek. W rodzinnej wsi ukończył szkołę powszechną, a zawodu

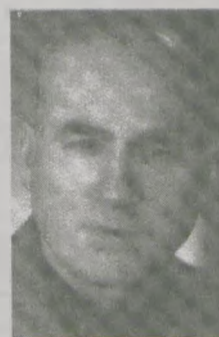
### WARSZTATY SZKOLNE im. Edwarda Grzeška

Zawsze pozostał wierny zawodowi stolarza.

stolarza uczył się u mistrza stolarskiego Antoniego Obalki. W czasie wojny był skierowany do prac przymusowych w zakładzie drzewnym Thoener w Jarocinie (później Zakład nr 2 JFM - przyp. red.). Po wojnie, do roku 1947 pracował w Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Drzewnego, które po przekształceniu otrzymały nazwę Jarocińskie Fabryki Mebli. W tym czasie w roku 1946 zdał egzamin i zdobył tytuł mistrza w zawodzie stolarza. Cały czas uzupełniał wykształcenie, co zaowocowało uzyskaniem w roku 1956 tytułu technika. W latach 1947-1957 pełnił obowiązki kierownika warsztatów szkolnych.

Edward Grzesiek przez cały czas pracy w szkole uczył młodzież pięknego zawodu stolarza. Sam był niezwykle i wszechstron-

nie uzdolniony. W ramach zajęć pozalekcyjnych prowadził zespoły rzeźbiarski, remontu instrumentów muzycznych czy szkutniczy. Właśnie rzeźby Edwarda Grzeška można zobaczyć w kościołach w Golinie czy Potarzycy. W czasie pracy w Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Drzewnego brał udział w wyposażaniu w meble odbudowanego właśnie budynku sejmu w Warszawie. Na dzień przed inauguracyjnym posiedzeniem w nowym obiekcie okazało się, że nie ma laski marszałka sejmu, którą ten tradycyjnie otwiera obrady trzykrotnie uderzając w podłogę. Zadanie wyrzeźbienia nowej



powierzono Grzeškowi. Po całonocnej pracy, dzieło zostało ukończone. Marszałek sejmu mógł otworzyć obrady zgodnie z tradycją.

Pasją Edwarda Grzeška były też pszczoły. Miał dużą pasiekę, a swoimi spostrzeżeniami z życia tych owadów dzielił się często z innymi publikując wiele artykułów na łamach miesięcznika „Pszczelarstwo”. Wszystkie prace w pasiece, która liczyła ponad sto uli, wykonywał samodzielnie. Budował też ule o unikalnej konstrukcji, produkował ramki, w których pszczoły zbierają miód. Posiadał olbrzymią wiedzę na temat leczniczych walorów miodu, pyłku i innych pszczelich produktów. Aktywnie pracował w związku pszczelarzy i pełnił tam wiele odpowiedzialnych funkcji. Był odznaczony m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi OOP.

Zmarł 28 października 1977 r. w Golinie. Został pochowany na cmentarzu parafialnym.

## Wyniki XXXII Biegów Jaraczewskich

## ► Rocznik 2012/2013 i młodszy

## Dziewczeta

- I. Zofia Gruchala
- II. Monika Kajoch
- III. Laura Jakubiak

## Chłopcy

- I. Marcel Wesolek
- II. Michał Antkowiak
- III. Jakub Grzelachowski

## ► Rocznik 2011

## Dziewczeta

- I. Oliwia Wyrwas
- II. Alicja Syrek
- III. Hanna Kuszyńska

## Chłopcy

- I. Antoni Nawrocki
- II. Dawid Kajoch
- III. Piotr Płończak

## ► Rocznik 2010

## Dziewczeta

- I. Alicja Ratajczak
- II. Gabriela Porazewska
- III. Otylia Fabisia

## Chłopcy

- I. Piotr Gałązka
- II. Nikodem Matuszewski
- III. Antoni Frydryszak

## ► Rocznik 2009

## Dziewczeta

- I. Zuzanna Mikołajczak
- II. Lena Jakrzewska
- III. Oliwia Kubis

## Chłopcy

- I. Stanisław Kasprzak
- II. Paweł Głowadzki
- III. Oliwier Pawlak

## ► Rocznik 2008

## Dziewczeta

- I. Oliwia Kasprzak
- II. Jagoda Pawlak
- III. Agata Radziejewska

## Chłopcy

- I. Wiktor Tomczak
- II. Maksymilian Kowalczyk
- III. Eligiusz Kuszyński

## ► Rocznik 2007

## Dziewczeta

- I. Sandra Piotrowska
- II. Wiktoria Kanala
- III. Maria Drzewiecka

## Chłopcy

- I. Gracjan Zenker
- II. Przemysław Głowacki
- III. Jakub Wiła

## ► Rocznik 2006

## Dziewczeta

- I. Oliwia Nawrocka
- II. Karolina Wciórka
- III. Maria Mąslowska

## Chłopcy

- I. Szymon Kocierz
- II. Sergiusz Kuszyński
- III. Kacper Mikołajczak

## ► Rocznik 2005

## Dziewczeta

- I. Maria Płończak
- II. Julia Stróżyk
- III. Martyna Andrzejczak

## Chłopcy

- I. Marcin Kordus
- II. Patryk Posłuszny
- III. Filip Szydlik

## ► Rocznik 2004

## Dziewczeta

- I. Kinga Kasprzak
- II. Aleksandra Krystkowiak
- III. Wiktoria Porazewska

## Chłopcy

- I. Kacper Horala
- II. Michał Kmiecik
- III. Tobiasz Szczepaniak

## ► Rocznik 2003

## Dziewczeta

- I. Natalia Andrzejczak
- II. Wiktoria Brzozowska
- III. Wiktoria Andrzejczak

## Chłopcy

- I. Patryk Pietrzak
- II. Bolek Miłosz
- III. Mikołaj Kowalczyk

## ► Rocznik 2002

## Dziewczeta

- I. Julia Małecka
- II. Dorota Koźlik
- III. Natalia Małecka

## Chłopcy

- I. Marcel Szczepaniak
- II. Jakub Walendowski
- III. Michał Kordus

## ► Kategoria Open

## Dziewczeta

- I. Joanna Antoniewicz
- II. Izabela Reszak
- III. Patrycja Szymczak

## Chłopcy

- I. Hubert Marciniak
- II. Patryk Celak
- III. Jakub Antoniewicz

Najmłodszy rywalizowali bardzo zaciekle



GAZETA Jarocińska  
POD NASZYM PATRONATEM

# Jaraczewo górą

Kilkuset biegaczy z całej gminy zjechało na stadion w Jaraczewie, by rywalizować w XXXII edycji Biegów Jaraczewskich. Zawody w tym roku znów nie miały szczęścia do pogody i zostały odwołane dzień przed kwietniowym terminem. Odbyły się w ostatnią sobotę września, ale niewiele brakowało, a znów

musiałyby zostać przełożone z powodu kiepskiej aury.

Przedokolaki i najmłodszy uczniowie szkół podstawowych mieli to szczęście, że startowali w dość przyjaznych warunkach, choć musieli uważać na śliską murawę. Pogoda załamała się tuż przed rywalizacją gimnazjalistów.

Dlatego postanowiono o połączeniu biegów wszystkich trzech klas, by szybciej zakończyć zawody. Skrócono także liczbę okrążeń biegu open do czterech, by uczestnicy nie musieli biegać dłużej w deszczu. W błyskawicznym tempie odbyła się też loteria fantowa, która trwała niespełna 20 minut. W tym roku

także główną nagrodą był rower.

Rywalizację pod względem liczby uczestników zdominowało Jaraczewo, które miało najwięcej reprezentantów zarówno w kategorii przedszkolaków, jak i uczniów szkół.

(seb)

Fot. Sebastian Matyszczyk



Jeszcze ostatnie wskazówki i startujemy



Na szczęście kraks nie było zbyt wiele



Szybkie tempo biegu dawało się we znaki na mecie



Każdy z uczestników dostał po biegu wodę i coś słodkiego



Młodzież biegła, a dorośli chowali się pod parasolami



Każdy chciał wygrać rower, ale ostatecznie trafił do Izabeli Roszak - drugiej w kategorii Open



Najlepsi dostali medale, dyplomy i puchary

# POWIETRZE może nas zabić

Prawdziwie jesienna pogoda sprawiła, że w tym roku wcześniej zaczęliśmy sezon grzewczy. Po raz kolejny pojawia się problem zanieczyszczeń powietrza. Nie wszyscy zwracają na to uwagę, czym palą i nie zdają sobie sprawy, jak sami sobie szkodzą.

Wszyscy w Polsce umieramy o rok wcześniej z powodu zanieczyszczonego powietrza. To ważne, żeby już przed szkołami wiedzieli, że

z komina powinien się wydobywać bezbarwny albo biały dym, a nie czarny. Ze to ważne, co się wrzuca do pieca - bo to wylatuje przez komin i wpada do mojego domu, w którym przebywam - mówi dr n. med. Piotr Dąbrowiecki, przewodniczący Polskiej Federacji Stowarzyszeń Chorych na Astmę, Alergię i POChP. - Jeżeli ludzie nie przestaną palić starych gumowców, butelek plastikowych, mebli lakierowanych, nie

zmienimy tej sytuacji. (...) Nadszedł czas na czyste powietrze. Chcemy to zrealizować poprzez edukację konkretnych grup, które mogą wpłynąć na innych, a więc lekarzy, nauczycieli, liderów organizacji pozarządowych i dziennikarzy

Ruszyła kampania edukacyjna „Czas na czyste powietrze”. Powstał też portal edukacyjny - www.czasnaczystepowietrze.pl.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

**Bardzo ważne jest zlikwidowanie przyczyn zanieczyszczeń powietrza, a nie walka z jego skutkami. KONIECZNE są:**

- § zmiany prawne związane z ustaleniem dopuszczalnych rodzajów urządzeń i paliw, które będą dopuszczone do użytku,
- stworzenie odpowiednich narzędzi finansowych wspierających wymianę urządzeń grzewczych na mniej emisyjne (węglowe np. na gazowe),
- wprowadzenie skutecznych mechanizmów kontroli w zakresie spalania odpadów w gospodarstwach domowych,
- ustanowienie działań ukierunkowanych na zmniejszenie emisji pochodzących z transportu drogowego

Dopóki nie przestaniemy spalać kałoszy, odzieży, opon, starych mebli, butelek plastikowych, nie pozbedziemy się problemu - podkreśla Badyda.

**Skutki długotrwałego narażenia na zanieczyszczenia powietrza:**

#### WZROST WYSTĘPOWANIA

- ▶ chorób układu oddechowego (astmy, przewlekłej obturacyjnej choroby płuc - skraca ona długość życia o 10-15 lat)
- ▶ chorób układu krążenia (nadciśnienia, zawałów, udarów),
- ▶ chorób neurodegeneracyjnych (np. choroby Alzheimera),
- ▶ nowotworowych (raka płuc i innych zależnych od zanieczyszczeń np. raka pęcherza moczowego, raka piersi)
- wzrost śmiertelności z powodu tych wszystkich chorób
- ▶ wewnątrzmaciczne zmiany (niska waga urodzeniowa, brak odpowiedniego przyrostu masy płodu, niskie IQ, częste infekcje).

W Polsce narażenie osoby dorosłej na rakotwórczy benzo(a)piren zawarty w powietrzu odpowiada wypaleniu od kilkuset do nawet kilku tysięcy papierosów rocznie.



## Bezpieczny jest tylko biały dym

Rozmowa z dr n. med. PIOTREM DĄBROWIECKIM

Jaki kolor dymu świadczy o tym, że to, co wydobywa się z komina, jest szkodliwe?

Ciemny, czarny dym - to zawsze jest coś niedobrego. Oznacza, że spaliło się coś, co nie powinno znaleźć się w piecu. Jedynie biały dym jest bezpieczny - to po prostu para wodna.

Jeśli palimy byle czym, szkodzimy sąsiadowi, czy przede wszystkim - sobie, swoim bliskim?

Szkodzę również sobie i swojej rodzinie. To, co wylatuje z komina, wlatuje również do naszych okien. Małe kominy nie ułatwiają rozwiewania. Coś, co wydobywa się z pieca, jest po prostu wyrzucane i momentalnie wraca do nas - przez okna, drzwi oraz wszelkie szpary. Wszystkie zanieczyszczenia trafiają z powrotem do naszego domu i szkodzą również nam.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIJOŁEK



## Czy maseczka mnie chroni?

dr hab. inż. ARTUR BADYDA

To, co najpowszechniej jest wykorzystywane, czyli maseczka chirurgiczna, w zasadzie nie stanowi żadnej ochrony przed tym, żeby pył zawieszony nie wniknął do naszego układu oddechowego. Jakbyśmy spojrzeli na nią pod światło, widać dziurki. Skoro widać, to znaczy, że drobny pył jest w stanie przeniknąć przez nią. Jest tak mały, że nie można go dostrzec gołym okiem.

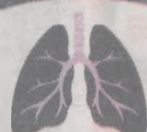
Małe dzieci nie powinny mieć zakładanych masek. Także osoby w podeszłym wieku, cierpiące na przewlekłe choroby układu oddechowego. Maseczki mogą bowiem zwiększać zagrożenie dla ich sprawnego oddychania.

## 3,8 MLN DOMÓW JEDNORODZINNYCH W POLSCE OGRZEWANYCH JEST POPRZEC SPALANIE WĘGLA

- ▶ 80% z nich to kotle zasypowe (ponad 40% ma więcej niż 10 lat), z których emisje - w porównaniu z automatycznym kotłem klasy 5, względnie nowoczesnym urządzeniem, są:
- ▶ 5-30 krotnie wyższe w przypadku pyłów,
- ▶ 10-30 krotnie wyższe w przypadku benzo(a)pirenu.

Liderzy organizacji pozarządowych w 16 miejscach w Polsce dostaną mierniki zanieczyszczeń. Będą mogli z nimi odwiedzić sąsiada czy jakieś miejsce, gdzie widać, że jest palone czymś dziwnym. Będą też wyróżniać te osoby, które generują mało zanieczyszczony dym. One dostaną plaketkę „Nie truję”.

Osoby, które nie miały kontaktu z tytoniem, a miały kontakt z zanieczyszczoną atmosferą, w 30% rozwinęły Przewlekłą Obturacyjną Chorobę Płuc. Osoby, które palą tytoń, rozwijają POChP od 30 do 40%.



Płuca to niewymienny filtr. Zadbajmy o to, żeby on się nie zapychał. O to, żeby nie dochodziło do rozwoju stanu zapalnego. Temu służy projekt „Czas na czyste powietrze”. Warto pomyśleć, co zrobić, żeby zmienić naszą rzeczywistość. Cząsteczki chemiczne obecne w smogu uszkadzają nabłonek dróg oddechowych, czyniąc je bardziej podatnymi na czynniki infekcyjne ze względu na uszkodzenie warstwy ochronnej.

dr n. med. PIOTR DĄBROWIECKI  
przewodniczący Polskiej Federacji Stowarzyszeń Chorych na Astmę, Alergię i POChP

## Zgłoś się na bezpłatne badanie

Jeśli podejrzewasz, że smog mógł uszkodzić ci płuca, powinieneś wykonać badanie spirometryczne. Jest ono bezpłatne. W tym tygodniu organizowane są w całej Polsce Dni Spirometrii. Na stronie [www.astma-alergia-pochp.pl](http://www.astma-alergia-pochp.pl) można zobaczyć, gdzie w pobliżu można z tego badania skorzystać.

W WARUNKACH MIEJSKICH KLUCZOWYMI ŹRÓDŁAMI KSZTAŁTUJĄCYMI JAKOŚĆ POWIETRZA SĄ ŹRÓDŁA KOMUNALNO-BYTOWE ORAZ TRANSPORT DROGOWY.

**DZIECI, KTÓRE ODDYCHAJĄ ZANIECZYSZCZONYM POWIETRZEM, CZTERY RAZY CZĘŚCIEJ CHORUJĄ.**

**Nie pal byle czym. W byle jakim piecu.**

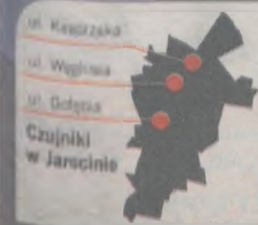
**Żle się czujesz? Zastanów się, czy twoje złe samopoczucie, twoja choroba nie jest związana z tym, że palisz byle czym.**

**CO ROKU OK. 50 TYS. OSÓB W POLSCE UMIERA PRZEDWCZEŚNIE Z POWODU TEGO, ŻE ODDYCHA ZANIECZYSZCZONYM POWIETRZEM.**

**GDZIE SZUKAĆ INFORMACJI O JAKOŚCI POWIETRZA?**  
powietrze.gios.gov.pl, portal Jakość Powietrza  
Można też korzystać z mobilnej aplikacji „Jakość powietrza w Polsce”.

## BARDZO ZŁE POWIETRZE W JAROCINIE!

W Jarocinie znajdują się obecnie 3 czujniki mierzące poziom zanieczyszczenia powietrza - na ul. Węglowej, Kasprzaka i Gołębiej. Wyniki zobaczysz na [www.map.airly.eu/pl](http://www.map.airly.eu/pl). Np. 22 września, o godz. 21.52 wskazywały „Bardzo zła jakość powietrza. Zostań dziś w domu.”



# Własny dom z ogrodzeniem w Zielonym Zakątku Jarocina

**BEZCZYNSZOWY, NOWOCZESNY, FUNKCJONALNY**

- powierzchnia 85 m<sup>2</sup>, 5 pokoi, działki 550 - 700 m<sup>2</sup>
- raj dla miłośników aktywnego wypoczynku
- pomagamy załatwić kredyt i wszystkie formalności

**NAJNIŻSZA CENA W JAROCINIE**



**PLANUJESZ BUDOWĘ SWOJEGO DOMU? MY ZROBIMY TO ZA CIEBIE!**

Kompleksowa budowa Twojego domu „Pod klucz”

Naszą wizytówką są wykonane przez nas prace, które przeprowadzamy zgodnie z projektem, zamierzeniami i życzeniami Klienta

**Twoje marzenia - nasza odpowiedzialność!**

**SJ DEVELOPMENT**  
665 400 097

## OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil ALUPLAST 5- i 6-komorowe  
- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe  
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe  
- żaluzje pionowe i poziome  
- moskitiery, parapety

**Ferrum**  
FABRYKA STOLARNI PVC I ALUMINIUM



WITASZYCZKI 36a  
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

**MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!**



## OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.  
Producent okien PVC

aluplast

**WINK HAUS**

**RATY!!!**

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

**NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW**  
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)  
tel. (65) 572 08 30  
kom. 603 803 866, 691 709 405

## MARTRANS Sworowski

**SKUP:**

Macior Knurów  
Tuczników i Bydła

Platność: \*Gotówka \*Szybki przelew **Tel. 608 340 910**

**ROBSIAL** garaże blaszane - wzmocnione bramy garażowe kojce dla psów  
konstrukcja ocynk gratis!



**DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!**

PRODUCENT  
(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426  
www.robstal.pl

**BIURO REKLAMY <<<**

**GAZETA Jarocińska**

Artur Antczak  
508 318 922  
Angelika Włodarczyk  
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel. (62) 747 47 47

**www.JAN-MAR.pl**  
**WÓZKI PALETOWE I MASZTOWE**  
NOWE I UŻYWANE

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83 Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61,  
tel./fax 62-722-02-29 tel./fax 65-571-91-61

Skóry - nowa kolekcja jesiennie-zimowa

kurtek, kozuchów naturalnych damskich i męskich, płaszczy, marynarek skórzanych gotowych oraz na miarę.

Nowe wzory i kolory  
Ceny producenta

**Naprawa i regeneracja kolorów**

Jarocin ul. Wrocławska 43  
Tel. 608 305 290

**PROMOCJA NA SPRZEDAŻ**



**DREWNA OPAŁOWEGO**  
STANOS Sp. z o.o.  
Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin  
tel. 62/505 30 90 lub 62/505 015 073

**SKUP**  
macior, knurów, tuczników i bydła  
ATRAKCYJNA CENA

gotówka, szybki przelew

**Tel. 880 203 189**

**PERUM**

Nowy skład Węgla i drewna  
Jarocin, ul. Przemysłowa 3 / 605 129 828

**WĘGIEL ZE ŚLĄSKICH KOPALNÍ**

Transport do 20 km gratis!

Wszystkie asortymenty płukane o kaloryczności 26-30MJ

**DREWNO OPAŁOWE - SZEROKI WYBÓR**

(Dąb, sosna, topola, olcha, akacja)

**Brykiet Dąb** (brykiet 100% dąb, cylinder albo watek)

**Buk** (brykiet 100% buk, cegielka)

**Drewno kominkowe**

**Kostka dębowa HIT 99 zł/m<sup>3</sup>**

**NOWOŚĆ PELLETT 649 zł/t**

Rabaty do każdej zakupionej tony!

2t -10zł 3t -20zł 5t -30zł

Zamówienia można łączyć np. z zamówieniem z rodziny lub sąsiada

**DO KAŻDEJ TONY DUŻY WOREK DREWNA ROZPAŁKOWEGO (DĄB) GRATIS!**

**DEKA**

BIURO HANDLOWE: ul. Dąbrowskiego 16, 63-200 Jarocin  
tel. (62) 505-25-60, ddeka@tlen.pl, www.deka-jarocin.pl

**RATY, PROMOCJE BEZPŁATNY POMIAR**

**NAJWYŻSZA KLASA A**

23 ZNAJDŹ NAS!!! FIRM DEKA OGRODZENIA BRAMY, OKNA, DRZWI

I TY MOŻESZ  
ZŁOŻYĆ ŻYCZENIAEwie i Krystianowi  
Strojckim  
z Racendowa

Z okazji 15. rocznicy ślubu dużo zdrówka, szczęścia, pomyślności, spełnienia najskrytszych marzeń oraz dużo takich rocznic życzą: Patrycja, Julia, Maciej, Krysia oraz Ziółkowie



Fot. Organizatorzy

W „Marcinku”  
jak w całej Polsce

Pasowanie na przedszkolaka zorganizowane zostało w niepublicznym przedszkolu „Marcinek”.

Nie było to jednak święto tylko nowoprzybyłych maluchów - co roku

bowiem właśnie 20 września obchodzony jest Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka. Dzieci z „Marcinka” złożyły uroczystą przysięgę i otrzymały z rąk dyrektorki pasowanie. (akf)

## ADOPTUJ PSIAKA

Mukki  
to psiak,  
który cały  
czas się  
uśmiecha

Mukki to łagodny, przyjacielski czworonóg, który uwielbia przytulasy, zabawy piłeczkami i gumowymi zwierzątkami. Dużą radość sprawiają mu kontakty z innymi psami, z którymi również często się bawi. Nauczony jest mieszkania w domu. Zachowuje czystość, nie niszczy, nie jest hałaśliwy. Dobrze chodzi

na smyczy. Jest zdrowy, wykastrowany, posiada aktualną książeczkę zdrowia. Guz na łebku, który widać na zdjęciach, został już usunięty, a rana pięknie się zagoiła. Mukki nie zostanie wydany do kojca! Czekają na nowy dom w Schronisku dla Zwierząt w Radlinie. Kontakt w sprawie adopcji 661 100 252. (jan)

## NA ŚLUBNYM KOBIERCU

- |                                 |                              |
|---------------------------------|------------------------------|
| 29 września                     | EDYTA PIETRYGA (Raszewy)     |
| DOMINIKA ŻUREK (Witaszyce)      | DAWID DANIELKIEWICZ (Żerków) |
| RAFAŁ FABISCH (Jarocin)         | PATRYCJA OGRÓDOWICZ (Teresa) |
| MONIKA KĘSY (Jarocin)           | TOMASZ KONKOLEWSKI (Jarocin) |
| WALDEMAR JELIŃSKI (Jarocin)     | MILENA SOBCZAK (Jarocin)     |
| 30 września                     | PAWEŁ KULKA (Golina)         |
| AGNIESZKA MAĆKOWIAK (Łobzowiec) | ANNA TRZCIELIŃSKA (Jarocin)  |
| PATRYK KAŻMIERCZAK (Brzostów)   | ADRIAN ZALEWSKI (Opoczno)    |

OGŁOSZENIE

„Czasem wdzięczność trudno jest ubrać w słowa...  
wtedy proste - **DZIĘKUJĘ**  
zawiera wszystko co chcemy wyrazić”

## PODZIĘKOWANIA

Dla wszystkich lekarzy i całego personelu medycznego Szpitala w Jarocinie, w szczególności: dr Maciej Naskręt i Zespół Anestezjologii i Intensywnej Terapii, lek. Krzysztof Gruszczyński i Zespół Oddziału Chirurgicznego, dr Włodzimierz Budzyński, lek. Krzysztof Małeck, lek. Grażyna Świątek-Pawlak i Zespół Oddziału Położniczo-Ginekologicznego, lek. Leszek Michalak i Zespół Szpitalnego Oddziału Ratunkowego za uratowanie życia Monice i jej dziecka, profesjonalizm i troskliwą opiekę.

Z wyrazami Szacunku  
Rodzina

NASI  
MILUSIŃSCY

Zdjęcia noworodków prosimy odbierać **OD PIĄTKU**

Foto - Piotr  
Mikolajczak

63-200 Jarocin, ul. Śródmiejska 13  
tel. (62) 747-22-06



LEOŚ ZUKIER Z JAROCINA  
ur. 19 września o godz. 8.22  
waga 2.820 g, wzrost 54 cm



OTYLIA JANKOWSKA Z BRZOSTOWA  
ur. 20 września o godz. 7.56  
waga 2.700 g, wzrost 51 cm



OLIVIA KUBASIK Z WOLI KSIĄŻĘCEJ  
ur. 21 września o godz. 11.45  
waga 3.580 g, wzrost 53 cm



OLIVIER WALCZAK Z PSIEGO POLA  
ur. 20 września o godz. 4.10  
waga 2.970 g, wzrost 53 cm



LENA KANIEWSKA Z WILKOWY  
ur. 21 września o godz. 7.10  
waga 2.810 g, wzrost 51 cm



EMILIA KAŁUŻNA Z TURSKA  
ur. 23 września o godz. 20.15  
waga 3.540 g, wzrost 55 cm



WOJCIECH KACZMAREK Z CHRZANA  
ur. 22 września o godz. 9.47  
waga 3.950 g, wzrost 56 cm



KORNELIA IGNASIAK Z JAROCINA  
ur. 22 września o godz. 8.39  
waga 3.270 g, wzrost 55 cm



MARCELINA REGULSKA Z OSIEKA  
ur. 22 września o godz. 20.56  
waga 3.680 g, wzrost 57 cm



WOJCIECH BOGUSZ Z NOWEGO MIASTA  
ur. 22 września o godz. 21.15  
waga 3.650 g, wzrost 57 cm



LENKA SOBCZAK Z CHOĆZA  
ur. 22 września o godz. 20.15  
waga 3.710 g, wzrost 56 cm



JULIA PÓŁROLNICZAK Z WOLI KSIĄŻĘCEJ  
ur. 23 września o godz. 11.25  
waga 3.870 g, wzrost 54 cm



HANNA BARCZAK Z POTARZYCY  
ur. 24 września o godz. 11.24  
waga 4.310 g, wzrost 60 cm



ALEKSANDRA SZCZEPANKIEWICZ Z CHOĆCZY  
ur. 23 września o godz. 18.50  
waga 3.620 g, wzrost 56 cm

# MEBLE na zamówienie KUCHENNE

MEBLE BIUROWE, SZAFY POD  
ZABUDOWĘ, STOŁY, KRZESŁA,  
MEBŁOŚCIANKI, AKCESORIA

**RAFIK** Chrzan, ul. Długa 14  
tel. 608/778-027

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00  
sobota 8.00 - 14.00

## AUTO SZYBY

DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA  
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

## AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBYWE DOJAZD DO KLIENTA  
CIEZAROWE DOSTAWCZE

naprawa odprysków  
Pleszew, ul. Kubackiego 55  
Tel. 660-252-097

# Dereziński

Sklepy Spożywczo-Monopolowe

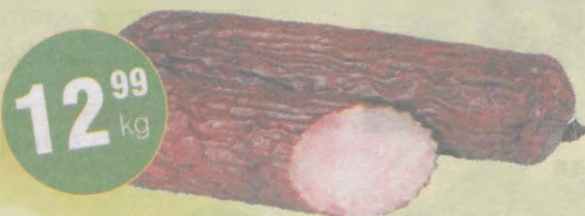


**Lubinia  
Mała 97a**

**ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW  
SPOŻYWCZO-MONOPOLOWYCH**

**LEWIATAN**  
TWOJ DOBRY SASIAD  
**Czermin 24**  
**Gizałki**  
ul. Kaliska 19

**Pleszew**  
ul. Poznańska 61  
**Pleszew**  
ul. Sienkiewicza 29



12<sup>99</sup>  
kg

Kielbasa krakowska wędzona Księży Młyn



6<sup>49</sup>  
250g (szt)

Masło extra Koto 200g/6,49zł (32,45zł/14kg)



2<sup>69</sup>  
szt

Delma Extra z masłem 450g (1kg/5,97zł)



2<sup>49</sup>  
szt

Oranżada Hellena niegazowana, różne smaki 1,75l (1,42zł/l)



2<sup>49</sup>  
kg

Sałata lodowa, kraj pochodzenia Polska

Przyjmujemy zamówienia na imprezy okolicznościowe - oferujemy atrakcyjne rabaty!



11<sup>99</sup>  
kg

Paróweczki Nowojorskie JBB



6<sup>49</sup>  
250g (szt)

Kawa Mocca Fix Gold Woseba (25,96 zł/kg)



1<sup>69</sup>  
kg

Mąka tortowa Kraszewice



14<sup>99</sup>  
kg

Połudwica drobiowa Ani JBB

## GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Dogodne **RATY**

Transport i montaż

**GRATIS** cały KRAJ



www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644  
65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

## PIASKOWANIE Z DOJAZDEM DO KLIENTA

### Maszyny rolnicze

- Konstrukcje stalowe
- Ogrodzenia
- Pomniki
- Elewacje
- Drewno i wiele innych



tel. 660 621 549, 607 573 117  
mmplaskowanie5@interia.pl

**ARAMIR**

**ATRAKCYJNE CENY**

- OLEJ OPAŁOWY
- OLEJ NAPĘDOWY
- WĘGIEL

62 742 89 48, 62 508 33 00

## WIELKOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA SPOŁECZNO-EKONOMICZNA W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ



**WWSSE**

STUDIA MAGISTERSKIE, INŻYNIERSKIE,  
LICENCJACKIE ORAZ STUDIA PODYPLOMOWE  
W RÓŻNYCH SPECJALNOŚCIACH

przyszłość

wiedza

pasja

NA KIERUNKACH:

- PEDAGOGIKA
- EKONOMIA
- PRACA SOCJALNA
- INFORMATYKA

**NAJNIŻSZE  
CZESNE  
W REGIONIE**



ul. Surzynskich 2, 63-000 Środa Wlkp.  
tel. (61) 222 45 56, 784 950 640  
fax (61) 222 45 57  
e-mail: info@wwsse.pl

www.wwsse.pl

**RAGE** **RAGE**

**Skup bydła i tuczników powyżej 140 kg (darmowa wycena)**

Tel. 883-993-179

**SKUP** macior, knurów, tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA

gotówka, szybki przelew



Tel. 880 203 189

**SKUP** bydła rzeźnego

Gotówka lub przelew

tel. 664 499 683

**SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW**

Przelew 3 dni



tel. 691 744 453 (65) 572-29-54

DOBRA CENA

**Skup bydła** rzeźnego oraz na ubój z konieczności



JK

605 992 812, 601 066 439

**KWALIFIKOWANA SZKÓŁKA TRUSKAWEK**

**Idzikowscy**, 63-200 Jarocin, ul. Ługl 2a, tel./fax 62 747 45 30, www.truskawka-ldzikowski.pl

**poleca**

sadzonki truskawek kilku odmian: HOMEOPYE, ELSANTA, DUKAT, SENG SENGANA

□ doniczkowa  
□ zielone  
□ frigo

**P.H.U. PIOTR KACZMAREK**

**SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH**

• TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW

SPRZEDAŻ WARCHLAKÓW

tel. 667-135-387

Pakostaw/k Rawicza, ul. 22 Stycznia 2

**724 087 089**  
www.rogofarm.pl

**ROGOFARM**  
SPRZEDAŻ CIELĄT

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA CIELĄT KRAJOWYCH



Sprzedaz odbywa się co środę

**SKUP JAŁOWIC CIELNYCH**

HODOWLANYCH I UŻYTKOWYCH OD 7. MIESIĄCA CIELNOŚCI

Przedsiębiorstwo „BIS”  
65 57 38 631, 65 67 27 336  
poniedziałek - piątek  
8.00 - 14.00

**TECHNIK**

**SKUP BYDŁA SPRZEDAŻ CIELĄT**



SZYBKI ODBIÓR BYDŁA  
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

Zadzwoń! 508 223 035 lub 601 450 997

CIELĘTA TYLKO Z POLSKICH HODOWLI

**Ubojnia**

**Skup bydła rzeźnego**

Konkurencyjne ceny  
Gotówka

Zapraszamy do współpracy

Tel. 663 702 238

**SPRZEDAM**

BYCZKI I JAŁÓWKI RAS MIĘSNYCH oraz KRZYŻÓWKI RAS MIĘSNYCH RÓWNIEŻ NCB I HF

transport w cenie

601-057-112, 65 571-02-03

**SKUP BYDŁA**

**BKM**

SZYBKI ODBIÓR  
PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ

tel. 666 055 585

**SKUP BYDŁA**

gotówka lub przelew  
od 1-3 dni



tel. 730 888 842

**hermes** SKUP BYDŁA

Skup byków, krów, jałówek

Bydło 24h

GOTÓWKĄ

Tel. 882 749 366

**SPRZEDAŻ CIELĄT** **SKUP BYDŁA**



„BYSIO”

Sikorzyn 4 tel. 691 465 596

**wiescirolnicze.pl**  
portal dla rolników

- ✓ Aktualne ceny żywca
- ✓ Ceny owoców i warzyw
- ✓ Uprawa roślin
- ✓ Hodowla zwierząt
- ✓ Wszystko o środkach unijnych
- ✓ Nowości techniczne



REKLAMUJ SIĘ NA PORTALU! » reklama@wiescirolnicze.pl

**TRANS PŁOY OLEJNICZAK**

- ▶ SKUP ZBÓŻ PASZOWYCH I KONSUMPCYJNYCH
- ▶ SKUP KUKURYDZY I RZEPAKU odbiór własnym transportem (ilość 25 ton)
- ▶ Usługi rolnicze m. in.: siew kukurydzy oraz buraków cukrowych
- ▶ Usługi transportowe

Kontakt: 730-730-720

**DANPOL ZDZIECHOWA**

**KUPUJEMY** maciory i knury

Odbiór z gospodarstwa  
Płatność gotówką lub szybki przelew



tel. 608 439 125  
609 218 648

**Skup bydła 24h**

jałówki krowy byki

Gotówka+VAT  
Transport  
Tel. 533-542-115

**P.U.H. „KŁOS”**  
CENTRALA NASIENNA  
Jarocin, ul. Szubianki 19  
Tel. 62 747 34 34, 513 020 273

Oferuje do sprzedaży materiał siewny zbóż ozimych:

- JĘCZMIEN • ŻYTO
- PSZENŻYTO • PSZENICA

NASIONA POPLONOWE  
CEBULKI KWIATOWE









Zatrudnię DEKARZA, 16 zł/h. Tel. 666/705-038.

Zatrudnię KUCHARZA, KELNERKĘ, KIEROWCĘ DO PIZZERII. CV ze zdjęciem proszę składać w Pizzerii Primavera, ul. Wrocławska 26.

Firma budowlana z Borku Wilk zatrudni MURARZY i PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH. Tel. 721/728-345.

Zatrudnimy Panie i Panów do PROSTYCH PRAC MAGAZYNOWYCH. Tel. 508/024-606.

PRZYJMUJE DO KOSTKI BRUKOWEJ osobę z Jarocina lub okolicy. Tel. 781/336-521.

Zatrudnię ELEKTRYKA. Miłe widziane uprawnienia. Tel. 501/129-032.

Przyjmę MALARZA, PŁYTKARZA. Tel. 661/596-320.

Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym, wymagane doświadczenie, wyjazdy tygodniowe. Tel. 602/816-600.

Przyjmę do pracy DEKARZY. Dzwonić do godz. 19.00, tel. 609/017-326.

Zatrudnię LAKIERNIKA do prostych prac lakierniczych i PRACOWNIKA DO STOLARNI. Miłe widziane umiejętności wykonywania prostych prac stolarskich. Tel. 696/040-405.

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kierunek Polska-Czechy, (blandeka 90% ładunków tyłem) cotygodniowe zjazdy, miła atmosfera, terminowa wypłata. Tel. 601/077-738, 665/388-888.

Zatrudnię MALARZA, PRACOWNIKA do PRAC REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWYCH. Dobre warunki. Tel. 502/909-641.

Przyjmę do pracy w aptece magistra farmacji. Tel. 502-321-655

Przyjmę PRACOWNIKÓW DO DO-CIEPLEŃ lub SAMODZIELNE BRYGADY. Tel. 601/568-690.

Zlecę PRACE BUDOWLANE przy wykonaniu tynków wewnętrznych, posadzek oraz ocieplenia i elewacji bloku w Jarocinie. Tel. 516/011-312.

Zatrudnię PRACOWNIKÓW do dociepleń budynków. WYSOKIE WY-NAGRODZENIE i miła atmosfera. Tel. 503/487-886.

Zakład stolarski przyjmie stolarzy. Tel. 602/782-984.

Stala praca w Belgii, potrzebni MURARZE, PŁYTKARZE zarobki 2 tys euro, bezpłatne zakwaterowanie oraz dojazd. Tel. 506/020-519.

ZATRUDNIMY OSOBY CHĘTNE NA STOLARNIĘ - możliwość douczenia. Umowa o pracę. Tel. 668/372-205.

Przyjmę do pracy STOLARZY i innych pracowników. Tel. 698/568-836.

Zatrudnię KIEROWCĘ na trasy międzynarodowe kat. C+E. Tel. 502/634-301, 509/783-498.

Przyjmę pomocnika do tynków. tel. 662/264-865

ZATRUDNIĘ DO PRACY W GOSPODARSTWIE przy produkcji trzody chlewniej w okolicy Żerkowa. Praca na pełen etat, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 609/710-521.

JEZYK ANGIELSKI i NIEMIECKI nie sprawia Ci trudności? Chcesz wykorzystać swoje umiejętności językowe? To właśnie na Ciebie czekamy! Szukamy osoby ze znajomością języków na poziomie dobrym w mowie i piśmie. (Zadaniem będzie korespondencja mailowa i kontakt telefoniczny.) Konieczna jest znajomość oprogramowania Optimy lub Subiekta (lub inny podobny), oraz wiedza podstawowa Word i Excel. NIE CZEKAJ! Wyślij CV: achrian.leschok@me.com

Zatrudnię KIEROWCĘ kat. C+E na przewozy krajowe. Tel. 603/541-333.

Zatrudnię KIEROWCĘ kat. B na busa blandekę do 3,5 dmc. Trasy: Polska + Czechy + Słowacja. Cv proszę przestać na tornwitpphu@wp.pl. Tel. 603/041-977.

Zatrudnię z Jarocina i okolic KIEROWCÓW CE w transporcie międzynarodowym. Tel. 606/400-200.

Przyjmę MONTAŻYSTÓW TARGOWYCH, STOLARZY i MALARZY. Tel. 721/104-861.

Przyjmę DO PRACY. Tel. 785/617-048.

PRACA DODATKOWA jako pomocnik geodety. W Jarocinie. Tel. 882/937-349.

Przyjmę PŁYTKARZY, PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH z umiejętnością kładzenia płytek. Tel. 533/877-744.

Zatrudnię KIEROWCĘ na ciągnik siodłowy CE, trasy Polska-Szwecja (emeryt). Tel. 603/305-559.

Przyjmę PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH, MURARZY, SZPACHLARZY, MALARZY. Tel. 793/902-102.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe zatrudni: MONTAŻYSTÓW oraz PRACOWNIKÓW PRODUKCJI w branży okiennej. Tel. 602/785-008.

Zatrudnię KIEROWCĘ kat. CE w transporcie międzynarodowym, dobre warunki pracy, pakiety medyczne. Tel. 600/966-336.

Zatrudnię osobę na STEROWNIĘ MASZYN PRODUKCJI KARMY DLA ZWIERZĄT. Szkolenie przez pierwsze dwa tygodnie. Praca 8 godz. Tel. 795/507-192.

PRACA W DOMU, niezbędny komputer z dostępem do internetu. CV na adres email: nabor1@onet.pl. Tel. 663/868-061

Zatrudnię kierowcę kat. C+E. Tel. 603/446-902.

lekarskie

Krzysztof Gruszczynski specjalista chirurg. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p. 23 czwartki po 16.00. Rejestracja telefoniczna 691/692-223.

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. Hanna Marczuk-Zielińska. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Stoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński. Przyjęcia: wtorki 16.00 - 17.00, czwartki 18.00 - 19.00; Jarocin, ul. Stoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/733-126.

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Małęcka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Małecki

SPECJALISTA OTORYNOLARYNGOLOG Dr n. med. Bartosz Szybiak. Leczenie chorób nosa uszu i gardła...

RTG, USG

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ Eliasz, Ziolo Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18 czynne pn. - pt.: od 8.30 do 17.00

- specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Hallera 7. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00 do 18.00. Tel. (62)747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615.

GABINET GINEKOLOGICZNY, dr. n. med. Włodzimirz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Hallera 7, tel. (62) 747-83-18. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00.

GABINET UROLOGICZNY - Kazimierz Wysocki, specjalista urolog. USG w trakcie wizyty. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. Paweł Jerzycki. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62)505-22-40.

ONKOLOGIA - URBĄŃSKI GRZEGORZ - specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej. Jarocin, 17.00 -18.00, 2 i 4 poniedziałek, ul. Wrocławska 92 B, rejestracja tel. 505/144-999.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. Katarzyna Ziolo - specjalista ginekolog-położnik. USG, KTG, KRIOTERAPIA. Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62) 747-59-36, (62)747-37-61.

GABINET REHABILITACYJNY mgr Agnieszka Lison-Sorek, tel. 506/909-264; Dorota Cybok, tel. 510/337-060. Rehabilitacja ruchowa dorosłych i dzieci, masaż leczniczy, fizykoterapia, taśmy kinesio-taping. Jarocin, ul. o. S. Niedbały 20.

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14 (50 m od dworca PKS)

lek. Aleksander MALESZKA GASTROENTEROLOG SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

lec. stom. Magdalena Kaziród lek. stom. Filip Pajdowski

Gabinet stomatologiczny RTG • chirurgia jamy ustnej • protetyka • kompleksowe leczenie

GABINET STOMATOLOGICZNO-CHIRURGICZNY KULESZA, bezbólowo, nagłe przypadki, Pleszew. Tel. 602-454-625. Korzystne ceny, bonifikaty

IMPULS - CENTRUM REHABILITACJI mgr Robert Kowalski, Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. (62)747-18-44, 603/045-144, www.rehabilitacja-jarocin.pl

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCZAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00 - bez rejestracji, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. GASTROSKOPIA: czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG, lek. med. Mirosława Sosińska-Walczak, specjalista ginekolog-położnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. ŚRODY NIECZYNNE!

matrymonialne

Pan 43 lata - rozwiedziony pozna niezależną finansowo Panią, tylko poważne oferty. Nie odpisuję na sms. Tel. 888/126-080.

MĘCZYŻNA pozna bardzo bliską PRZYJACIÓŁKĘ, niską i szczupłą. Tel. 576/212-063.

towarzyskie

Atrakcyjne DZIEWCZyny dyskretnie zapraszają. Gmina Koźmin Wilk. Tel. 510/585-628.

ŚLICZNY ANIOŁEK. Tel. 733/867-642

ATRAKCYJNE DZIEWCZyny do pracy z zakwaterowaniem. Miła atmosfera. Wysokie zarobki. Tel. 572/255-400.

Wiktoria zaprasza. Tel. 510/960-339.

SYMPATYCZNA KAMILKA. Tel. 507/847-631.

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Wojciech Garbacz

Stomatolog lek. stom. Magdalena Kaziród lek. stom. Filip Pajdowski

Specjalista Dermatolog lek. med. Anna Pajdowska

RUDA KOTKA. Tel. 782/315-413. ZGRABNA 40-stka z biustem 4. Tel. 572/418-643. SZCZUPLA 40-stka. Tel. 665/213-928.

zwierzęta

Sprzedam SZCZENIAKI FOKSTERRIERA KRÓTKOWŁOSEGO i SZORSTKOWŁOSEGO. Tel. 501/793-158.

Sprzedam szczenięta owczarka niemieckiego. Tel. 661/533-365

Sprzedam KRÓLIKI RASY OLBRYZYM BELGIJSKI. Tel. 697/548-952.

Sprzedam króliki olbrzymy belgijskie, białe i szare. Tel. 693/084-435

zwierzęta oddam za darmo

Wydam PIESKA średniej wielkości, kolor czarny, 2 miesięczny, ojciec polski gończy. Tel. 669/223-854.

Oddam w dobre ręce MAŁE KOTKI. Tel. 724/578-050, 511/234-974.

nauka

JEZYK NIEMIECKI - TŁUMACZENIA przysięgłe i zwykłe, POMOC JEZYKOWA: J. ANGIELSKI, WŁOSKI i FRANCUSKI. Tel. 698/481-211.

PRYWATNE LEKCJE MUZYKI dla dzieci, młodzieży i dorosłych - fortepiant, keyboard, akordeon, gitara, saksofon, klarnet: mgr sztuki Bogdan Biadaszkiewicz, Jarocin, ul. Targowa 18. Tel. 502/526-121.

KOREPETYCJE MATEMATYKA. Wszystkie poziomy. Przygotowanie do matury. Tel. 501/299-512.

JEZYK POLSKI - szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum, matura pisemna i ustna. Tel. 697/078-636.

CENTRUM MEDYCZNE PAJDOWSCY Jarocin, ul. Magnoliowa 1 (między McDonalds a Tidl)

